

Księga Joela

Rozdział 2

1. Trąbcie w trąbę na Syonie, a krzyczcie na świętej górze mojej! niechaj zadrżą wszyscy obywatele ziemi; bo przychodzi dzień Pański, bo już bliski jest; 2. Dzień ciemności i mroku, dzień obłoku i chmury, jako ranna zorza rozciągniona po górach; lud wielki a mocny, któremu równego nie było od wieku, i nie będzie po nim nigdy aż do lat rodzaju i rodzaju. 3. Przed obliczem jako ogień pożerający, a za nim płomień pałający; ta ziemia jest przed nim jako ogród Eden, ale po nim będzie pustynią pustą i nie ujdzie nikt przed nim. 4. Kształt ich jest jako kształt koni, a tak pobieżą jako jezdni. 5. Po wierzchu gór skakać będą jako grzmot wozów, a jako szum płomienia ognistego pożerającego ściernisko, jako lud możny uszykowany do bitwy. 6. Ulękną się narody przed obliczem jego, wszystkie twarze ich jako garniec poczernieją. 7. Pobieżą jako mocarze, a wbieżą na mury jako mężowie waleczni; każdy z nich drogą swoją pójdzie, a nie ustąpią z ścieżek swoich. 8. Jeden drugiego nie ściśnie, każdy drogą swoją pójdzie; a choć i na miecz upadną, nie będą zranieni. 9. Po mieście chodzić będą, po murze biegać, na domy wstąpią, a oknami wleżą jako złodziej. 10. Przed obliczem jego ziemia zadrży, niebiosy się poruszą, słońce i miesiąc się zaćmi, a gwiazdy zawściągną jasność swoją. 11. A Pan wyda głos swój przed wojskiem swoim, przeto, że bardzo wielki będzie obóz jego, przeto, że mocny ten, co wykona słowo jego; wielki bowiem dzień Pański będzie i straszliwy bardzo, i któż go zniesie? 12. A przetoż jeszcze i teraz mówi Pan: Nawróćcie się do mnie samego całym sercem swoim, i w poście i w płaczu i w kwileniu. 13. Rozedrzyjcie serce wasze a nie szaty wasze, i nawróćcie się do Pana, Boga waszego; boć on jest łaskawy i miłosierny, nierychły ku gniewu, a hojny w miłosierdziu, i żałujący złego. 14. Któż wie, nie obrócili się, a nie będzili mu żal, i nie zostawili po sobie błogosławieństwa na śniedną i mokrą ofiarę Panu, Bogu waszemu. 15. Trąbcie w trąbę na Syonie, poświęćcie post, zwołajcie zgromadzenie. 16. Zgromadźcie lud, poświęćcie zgromadzenie, zbierzcie starców, znieście maluczkie i ssące piersi; niech wynijdzie oblubieniec z łożnicy swojej, a oblubienica z pokoju swego. 17. Kapłani, słudzy Pańscy, między przysionkiem a ołtarzem niech płaczą i mówią: Przepuść, Panie! ludowi twemu, a nie daj dziedzictwa swego na pohańbienie, aby nad nimi poganie panować mieli. Przeczżeby mówiono między narodami: Gdzież jest Bóg ich? 18. I zapali się Pan miłością ku ziemi swojej, a zmiłuje się nad ludem swoim. 19. I ozwie się Pan, a rzecze do ludu swego: Oto Ja pošlę wam zboże, i moszcz, i oliwę, a będziecie niemi nasyceni, i nie podam was więcej na pohańbienie między pogan. 20. Bo północne wojsko oddalę od was, a zapędzę je do ziemi suchej i spustoszonej; przedni huf jego obróci się ku morzu wschodniemu, a koniec jego ku morzu ostatecznemu, i wynijdzie z niego smród i zgniłość, choć sobie hardzie poczyną. 21. Nie bój się, ziemio! wesel się a raduj się; bo Pan wielkie rzeczy uczyni. 22. Nie bójcie się zwierzęta pól moich; boć wzrosło pastwisko na pustyni, a drzewa przyniosą owoce swoje, figowe drzewo i macica winna wydadzą moc swoją. 23. I wy, synowie Syońscy! weselcie się i radujcie

się w Panu, Bogu waszym; bo wam da deszcz wczesny, a ześle wam deszcz obfity w jesieni i na wiosnę. **24.** I będą gumna zbożem napelnione, a prasy opływać będą moszczem i oliwą. **25.** A tak nagrodzę wam lata, które zjadła szarańcza, czerw, chrząszcze i gąsienice, wojsko moje wielkie, którym posyłał na was. **26.** Tedy jedząc jeść będziecie, a nasyceni będąc chwalić będziecie imię Pana, Boga swego, który uczynił z wami dziwne rzeczy, i nie będzie pohańbiony lud mój na wieki. **27.** I dowiecie się, że Ja jestem w pośród Izraela, a że Ja Panem, Bogiem waszym, a że nie masz innego; boć nie będzie pohańbiony lud mój na wieki. **28.** A potem wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, a prorokować będą synowie wasi i córki wasze; starcom waszym sny się śnić będą, a młodzieńcy wasi widzenia widzieć będą. **29.** Nawet i na sługi i na służebnice wyleję w one dni Ducha mego. **30.** I dam cuda na niebie i na ziemi, krew i ogień i słupy dymowe. **31.** Słońce obróci się w ciemność, a miesiąc w krew, pierwszej niż dzień Pański wielki a straszny przyjdzie. **32.** Wszakże stanie się, że ktobykolwiek wzywał imienia Pańskiego, wybawiony będzie; bo na górze Syon i w Jeruzalemie będzie wybawienie, jako rzekł Pan, to jest w ostatkach, które Pan powoła.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.